

**Sygn. akt I C 574/12**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 lipca 2015 roku

**Sąd Rejonowy w Środzie Śląskiej Wydział I Cywilny**

w składzie: Przewodniczący SSR Bartłomiej Rajca

Protokolant: Krystyna Korczyńska

po rozpoznaniu na rozprawie

w dniu 16 lipca 2015 roku w Ś.

sprawy z powództwa R. K.

przeciwko Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda R. K. kwotę 8.000 zł ( osiem tysięcy złotych ) wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 12 stycznia 2012 r. do dnia zapłaty;

II. dalej idące powództwo oddala;

III. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 338,64 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV. nakazuje stronie pozwanej uiścić na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Środzie Śląskiej kwotę 1.232,80 zł tytułem części opłaty od pozwu, od uiszczenia której powód był zwolniony oraz tytułem części wydatków poniesionych w toku postępowania tymczasowo przez Skarb Państwa;

V. nakazuje ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego w Środzie Śląskiej z zasądzonego na rzecz powoda świadczenia w punkcie I kwotę 607,20 zł tytułem części opłaty od pozwu, od uiszczenia której powód był zwolniony oraz tytułem części wydatków poniesionych w toku postępowania tymczasowo przez Skarb Państwa.

**Sygn. akt I C 574/12**

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 12.09.2012 r. powód R. K. wniósł o zasądzenie od Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. na jego rzecz kwoty 12.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 12.01.2012 r. do dnia zapłaty oraz zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Uzasadniając swoje żądanie podał, że w dniu 1.11.2011 r. doszło do wypadku komunikacyjnego, w wyniku którego poszkodowanym został powód. Sprawca wypadku był ubezpieczony przez stronę pozwaną od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, w związku z czym pozwana ponosi odpowiedzialność gwarancyjną za przedmiotową szkodę. Strona pozwana przyjęła na siebie odpowiedzialność w tym zakresie likwidując szkodę rzeczową. Odmówiła jednakże wypłaty zadośćuczynienia za szkodę osobową wskazując, że powód nie mógł odnieść zgłaszanych obrażeń ciała w wyniku wypadku drogowego, któremu uległ w dniu 1.11.2011 r. W ocenie powoda stanowisko pozwanej co do odmowy wypłaty zadośćuczynienia za doznaną krzywdę jest bezzasadne. Powód wskazał, że po wypadku na skutek silnego bólu głowy, kręgosłupa i barków udał się do (...) Sp. z o.o. w K., gdzie udzielono mu pierwszej pomocy medycznej oraz zdiagnozowano obrażenia. Na

podstawie przeprowadzonych badań i oględzin stwierdzono u niego skrzywienie kości szyjnej kręgosłupa, a także uraz głowy w postaci kostniaka. Powodowi zalecono stosowanie farmakoterapii oraz kontrolę w poradni ortopedycznej i neurologicznej. W związku z utrzymującymi się dolegliwościami bólowymi oraz dotychczasowymi wskazaniem lekarskimi powód kontynuował leczenie. Wielokrotnie korzystał z pomocy lekarskiej. W związku z licznymi urazami powodowi zalecono rehabilitację. Pomimo podjętego leczenia i zastosowania się do wskazówek lekarzy oraz upływu prawie roku od dnia zdarzenia, powód do dnia dzisiejszego odczuwa bóle i dolegliwości związane z urazem kręgosłupa szyjnego, które wymagają kontynuacji leczenia. Utrzymują się również ograniczenia bólowe kręgosłupa szyjnego przy rotacji w prawo. Przedmiotowe zdarzenie niekorzystnie odbiło się także na stanie psychicznym powoda, będąc do dnia dzisiejszego źródłem traumatycznych wspomnień i negatywnych odczuć. Od czasu wypadku powód miewa problemy ze snem, stał się nerwowy. Jazda samochodem wiąże się dla niego z ogromnym stresem. Wypadek spowodował znaczne ograniczenie aktywności fizycznej powoda. Po wypadku powód ograniczył również kontakty towarzyskie. Przeżyty uraz i związane z nim dolegliwości bólowe w dalszym ciągu powodują trudności w wykonywaniu prostych czynności życia codziennego. W ocenie powoda nie ulega wątpliwości, że wypadek z dnia 1.11.2011 r. spowodował u niego uszkodzenie ciała i rozstrój zdrowia, które nie pozostaną bez wpływu na jego dalsze zdrowie i stopień ogólnej sprawności fizycznej. Doznane urazy mają charakter trwały i pomimo intensywnego leczenia będą wywoływać cierpienie przez lata. Żądana przez powoda kwota 12.000 zł, jest więc utrzymana w rozsądnych granicach i stanowi „odpowiednią sumę” w rozumieniu art. 445 § 1 k.c., a także jest uzasadniona w świetle zakresu doznanej krzywdy. Żądanie odsetek od kwoty 12.000 zł od dnia 12.01.2012 r. do dnia zapłaty uzasadnia fakt, że w dniu 11.01.2012 r. strona pozwana wydała ostateczną decyzję w przedmiocie odmowy wypłacenia odszkodowania powodowi.

Strona pozwana w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na jej rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych. W uzasadnieniu strona pozwana podniosła, że nie ponosi odpowiedzialności odszkodowawczej za obrażenia ciała powoda wynikające jego zdaniem z wypadku z dnia 1.11.2011 r., gdyż zebrana w toku procesu likwidacyjnego dokumentacja wskazuje na brak związku przyczynowego pomiędzy obrażeniami doznanymi przez powoda rzekomo wskutek tego zdarzenia, a ruchem pojazdu sprawcy. Z okoliczności podanych przez uczestników wypadku wynika, że wypadek polegał na uderzeniu tylnym prawym narożnikiem cofającego pojazdu sprawcy w lewy błotnik samochodu powoda, stojącego w oczekiwaniu na zwolnienie miejsca parkingowego. Zdaniem pozwanej zgłaszanej przez powoda obrażenia nie mogły powstać w opisanych przez niego okolicznościach, ponieważ z dokumentacji zdjęciowej uszkodzonych pojazdów wynika, że kolizja polegała na niedużym wgnieceniu pojazdu powoda, zaś prędkość pojazdu sprawcy w momencie zderzenia była niewielka. W spisany na miejscu zdarzenia oświadczeniu brak jest jakichkolwiek informacji, aby któryś z uczestników kolizji doznał obrażeń ciała. Nadto z oświadczenia sprawcy z dnia 25.11.2011 r., znajdującego się w aktach szkody, wynika że w trakcie przedmiotowego zdarzenia nie doszło do wystąpienia szkody osobowej. Skoro w czasie kolizji nie doszło do gwałtownego szarpnięcia, czy też uderzenia, to powód nie mógł doznać wskazanych obrażeń ciała. Strona pozwana w celu wyjaśnienia okoliczności wypadku z dnia 1.11.2011 r. zleciła wykonanie opinii przez specjalistę z zakresu techniki samochodowej i rekonstrukcji wypadków drogowych – mgr inż. J. K.. W dniu 5.11.2012 r. biegły wydał opinię, z której jednoznacznie wynika, że średnia wartość przyspieszeń bezwładności była mniejsza od maksymalnych wartości opóźnień powstających podczas hamowania pojazdu z maksymalnym opóźnieniem, co nie powinno skutkować żadnymi obrażeniami osób zajmujących miejsca w pojeździe na siedzeniach wyposażonych w zagłówki i zapiętych pasami bezpieczeństwa, jak również nie mogło dojść do kontaktu głowy kierującego z szybą pojazdu. W ocenie strony pozwanej powyższa opinia potwierdza, że do powstania opisywanych przez powoda obrażeń ciała nie mogło dojść na skutek wypadku z dnia 1.11.2011 r., zatem roszczenie powoda należy uznać za bezzasadne. Z ostrożności procesowej strona pozwana zakwestionowała wysokość roszczenia w kwocie 12.000 zł, jako rażąco wygórowanego.

W piśmie procesowym z dnia 29.11.2012 r. powód podtrzymał swoje dotychczasowe stanowisko, wniósł o nieuwzględnienie przedstawionej przez stronę pozwaną opinii specjalisty, a nadto wskazał, że przedstawiona opinia w zasadzie nie wyklucza doznania przez powoda opisywanych obrażeń na skutek wypadku z 1.11.2011 r. Zdaniem powoda również wysokość żądania jest adekwatna do rozmiaru doznanej krzywdy.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny :**

W dniu 1.11.2011 r. doszło do kolizji drogowej przy cmentarzu na ulicy (...) w K.. Kierujący samochodem marki F. (...) o nr rej. (...) M. P. uderzył tyłem pojazdu w stojący w chwili zderzenia samochód marki R. (...) o nr rej. (...), którym kierował R. K.. W wyniku kolizji w samochodzie R. (...) zostało odkształcone poszycie lewego przedniego błotnika. Prędkość poruszania się pojazdu sprawcy kolizji wynosiła około 9-11 km/h.

**Dowód:** - opinia zespołu biegłych z zakresu medycyny sądowej oraz techniki ruchu drogowego i rekonstrukcji wypadków drogowych – k. 137-143

- przesłuchanie powoda – k. 201 (nośnik zapisu)

- zeznania świadka K. K. (1) – k. 60-61

W wyniku uderzenia powód uderzył się głową w szybę i lewą boczną część wnętrza swojego samochodu.

**Dowód:** - przesłuchanie powoda – k. 201 (nośnik zapisu)

- zeznania świadka K. K. (1) – k. 60-61

Po przeprowadzonych rozmowach na miejscu zdarzenia powód i M. P. ostatecznie spisali protokół powypadkowy, w którym M. P. przyznał, że do zdarzenia doszło w wyniku jego nieuwagi.

**Dowód:** - oświadczenie z 1.11.2011 r. – k.12, 124

- oświadczenie z dnia 25.11.2011 r. – k.122-123,

- zeznania świadka K. K. (1) – k. 60-61,

- przesłuchanie powoda – k. 201 (nośnik zapisu),

- zeznania świadka M. P. – k. 125(odw.)

Po zdarzeniu powód był bardzo zdenerwowany, udał się razem z rodziną na krótko na cmentarz zapalić znicze i wówczas żona powoda zauważyła, że jest on bardzo blady. Powód wówczas powiedział żonie, że bardzo go boli głowa z lewej strony, w którą się uderzył, i że czuje dyskomfort w kręgach szyjnych i że jest mu niedobrze i że będzie wymiotował. Po zapaleniu zniczy powód z rodziną niezwłocznie wrócił do swojego samochodu i na sugestię żony by wezwać do niego pogotowie ratunkowe powiedział, że posiedzi trochę w samochodzie i może mu przejdzie. W międzyczasie pojawił się szwagier żony powoda M. S. (1), natomiast powód wyszedł z samochodu i wymiotował. M. S. (1) zaproponował powodowi, że zawiezie go do szpitala, lecz powód stwierdził, że są święta i nie chce robić kłopotu i woli jechać do domu. Powód poprowadził pojazd, gdyż jego żona nie ma prawa jazdy, lecz nadał czuł się źle. Wieczorem i w nocy powód nadal się źle czuł, co objawiało się dalej trwającym bólem głowy i kręgosłupa szyjnych, wymiotował jeszcze około 3 razy.

**Dowód:** - zeznania świadka K. K. (1) – k. 60-61,

- zeznania świadka M. S. (2) – k.64

- przesłuchanie powoda – k. 201 (nośnik zapisu),

W dniu 2.11.2011 r. powód za namową żony, został zawieziony przez M. S. (2) do lekarza POZ, który stwierdził u niego uraz głowy i skierował powoda do (...), w której powód nie został jednak przyjęty. Wykonane w dniu 4.11.2011 r. badanie RTG odcinka szyjnego kręgosłupa wykazało u powoda dyskopatię na poziomie C2/C3 i C5/C6. Dnia 5.12.2011 r. powód został przyjęty do 4 (...) Szpitala (...) we W., z uwagi na zgłaszane przez niego bóle odcinka szyjnego

kręgosłupa promieniujące do okolicy skroniowej i oka oraz lewego barku doznawane w wyniku wypadku z dnia 1.11.2011 r., i u powoda rozpoznano wówczas zespół bólowy szyjny oraz wykonano TK głowy, który wykazał obecność kostniaka w zatoce czołowej. Powodowi zalecono konsultacje ortopedyczne i neurologiczne, przyjmowanie leków F. i M., a także rehabilitację odcinka szyjnego kręgosłupa.

**Dowód:-** skierowanie do poradni specjalistycznej neurologicznej – k. 13

- skierowanie na zabiegi fizjoterapeutyczne – k. 14
- skierowanie do poradni specjalistycznej ortopedycznej – k. 15
- zaświadczenie lekarskie – k. 16-17
- skierowanie do szpitala z – k. 18
- skierowanie na zabiegi fizjoterapeutyczne – k. 19
- informacja dla lekarza kierującego – k. 20
- karta informacyjna leczenia szpitalnego z 5.12.2011 r. – k. 21
- informacja dla lekarza kierującego – k. 22
- akta szkody komunikacyjnej (...) S.A. nr szkody: 100- (...)

Przed wypadkiem powód był osobą aktywną fizycznie, po wypadku zmuszony był na czas leczenia znacznie ograniczyć tę aktywność. Powód przez dłuższy czas po wypadku skarżył się na bóle głowy, oraz że nie może się schylać, nosił kołnierz ortopedyczny przez około 3 tygodnie. W tym czasie powód nie mógł wykonywać zwykłych obowiązków domowych, które do niego należały takich jak rozpalanie w piecu, przynoszenie węgla na opał, oraz nie mógł zajmować się dziećmi.

Powód z uwagi na stan zdrowia nie mógł wówczas podjąć pracy fizycznej w wykonywanym uprzednio zawodzie elektryka lub innych prac fizycznych, gdyż w zaświadczeniach lekarskich o stanie zdrowia lekarz wskazywał, że powód nie może dźwigać się i schylać. W międzyczasie wygasły powodowi uprawnienia elektryka Stowarzyszenia Elektryków (...), konieczne do wykonywania przez niego zawodu. Na zwolnieniu lekarskim z powodu wypadku powód przebywał przez około 4 miesiące, w czasie których u powoda występowały intensywne bóle głowy. Bóle te po tym okresie również czasem się zdarzały, i z tej przyczyny powód musiał zażywać środki przeciwbólowe. Wypadek wpłynął negatywnie również na stan psychiczny powoda, który zaczął odczuwać lęk przed jazdą samochodem i stał się nerwowy. Pojawiły się również takie objawy jak zaburzenia snu, niepokój oraz powracanie wspomnień z wypadku.

**Dowód:** - zeznania świadka K. K. (1) – k. 60-61,

- przesłuchanie powoda – k. 201 (nośnik zapisu),

Mimo małego prawdopodobieństwa nie można wykluczyć, że zdarzenie z dnia 1.11.2011 r. mogło doprowadzić do urazu kręgosłupa szyjnego u powoda, skutkującego zgłaszanymi dolegliwościami, ze względu na zmiany zwyrodnieniowe stwierdzone u powoda, które zmniejszają odporność kręgosłupa na urazy.

**Dowód:** - opinia zespołu biegłych z zakresu medycyny sądowej oraz techniki ruchu drogowego i rekonstrukcji wypadków drogowych – k. 137-143

- uzupełniająca opinia biegłego z zakresu medycyny sądowej – k. 170

W następstwie przebytego w dniu 1.11.2011 r. wypadku komunikacyjnego u powoda stwierdza się pod względem ortopedycznym i neurologicznym stan po przebyłym urazie skrętnym odcinka szyjnego kręgosłupa, stan po przebyłym

urazie głowy oraz kostniak w zatoce czołowej, który pozostaje bez związku ze zdarzeniem. Uszczerbek kręgosłupa szyjnego wynosi 1 % i ma charakter długotrwały (pkt. 94a w zw. z art. 8 ust 3 Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 r.). W wyniku zdarzenia powód doznał typowego urazu z mechanizmu „smagnięcia biczem”. Biorąc pod uwagę mechanizm i siły działające podczas zdarzenia należy uznać, że stwierdzana w badaniach obrazowych dyskopia nie ma związku z przebyłym zdarzeniem, gdyż najprawdopodobniej istniała już przed zdarzeniem, a kolizja jedynie przyczyniła się do wywołania dolegliwości bólowych odcinka szyjnego kręgosłupa. Obecnie powód nie zgłasza żadnych dolegliwości bólowych głowy i kręgosłupa szyjnego, bóle głowy ustąpiły po około 6 miesiącach od zdarzenia. Rokowania dla pełnego odzyskania sprawności organizmu powoda w przyszłości są korzystne. Wskazane jest prowadzenie oszczędnego trybu życia oraz unikanie czynności przeciążających kręgosłup w sposób statyczny i dynamiczny.

**Dowód:** - opinia biegłych sądowych z zakresu neurologii oraz ortopedii i traumatologii –

k. 180-183

W chwili zdarzenia sprawca kolizji był ubezpieczony u strony pozwanej z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych.

**(bezsporne)**

W dniu 4.11.2011 r. powód zgłosił przedmiotową szkodę stronie pozwanej. Decyzją z dnia 11.01.2012 r strona pozwana odmówiła wypłaty świadczenia za obrażenia ciała na rzecz powoda. Pismem z 3.02.2012 pełnomocnik powoda w postępowaniu likwidacyjnym – (...) Sp. z o.o. – odwołał się od wydanej decyzji i wezwał stronę pozwaną do wypłaty powodowi kwoty 25.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 12.01.2012 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Strona pozwana w piśmie z dnia 7.05.2012 r. podtrzymała wydaną decyzję i odmówiła powodowi wypłaty zadośćuczynienia.

**Dowód:** - decyzja z 11.01.2012 r. o odmowie przyznania odszkodowania – k. 10

- pismo strony pozwanej z 7.05.2012 r. – k. 11

- akta szkody komunikacyjnej (...) S.A. nr szkody: 100- (...) – w załączeniu akt

**Sąd zważył, co następuje :**

Powództwo zasługiwało w znacznej części na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 435 § 1 k.c. posiadacz (samoistny albo zależny) mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch tego środka, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności. W razie zderzenia się mechanicznych środków komunikacji poruszanych za pomocą sił przyrody wymienione osoby mogą wzajemnie żądać naprawienia poniesionych szkód tylko na zasadach ogólnych. Zgodnie z art. 415 Kc kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. Zgodnie zaś z art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 zd. 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Krzywdę należy rozumieć jako cierpienie fizyczne (ból i inne dolegliwości), cierpienia psychiczne (ujemne uczucia związane z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała albo rozstroju zdrowia). Przyjmuje się też, że zadośćuczynienie pieniężne ma na celu złagodzenie cierpień psychicznych i fizycznych, zarówno już doznanych, jak i te, które zapewne wystąpią w przyszłości jako skutek zdarzenia wywołującego krzywdę.

W rozpoznawanej sprawie strona pozwana nie kwestionowała, że co do zasady ponosi odpowiedzialność cywilną za sprawcę wypadku komunikacyjnego z dnia 01.11.2011 r. z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności

cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, natomiast kwestionowała związek przyczynowy pomiędzy wypadkiem z dnia 01.11.2011 r. a urazami doznanymi przez powoda, o których powód twierdził, że doznał je wskutek tego wypadku komunikacyjnego.

Zdaniem Sądu ustalony stan faktyczny wskazuje, że powództwo powoda jest uzasadnione co do samej zasady, albowiem wbrew twierdzeniom strony pozwanej ww. związek przyczynowy w rzeczywistości zachodzi. Sąd odmówił w tym zakresie wiarygodności dowodowi w postaci opinii powołanego przez stronę pozwaną specjalisty z zakresu techniki samochodowej i rekonstrukcji wypadków drogowych – mgr inż. J. K.. albowiem wobec zaprzeczenia jej konkluzji i rzetelności jej wydania ze strony powoda, może ona być traktowana jedynie jako tzw. opinia prywatna, czyli może ona stanowić jedynie element twierdzeń danej strony (tak m.in. orzeczenie SN z 29.09.1956 r., III CR 121/56, OSNCK 1958/1/16, wyrok SN z 11.06.1974 r., II CR 260/74, Lex nr 7517, wyrok SN z 08.06.2001 r. I PKN 468/00, OSNP 2003/8/197, wyrok SN z 12.04.2002 r., I CKN 92/00, Lex nr 53932).

Natomiast sporządzone przez biegłych sądowych z zakresu medycyny sądowej oraz techniki ruchu drogowego i rekonstrukcji wypadków drogowych oraz biegłych sądowych z zakresu neurologii oraz ortopedii i traumatologii, na których Sąd oparł się dokonując ustaleń stanu faktycznego, zasługują na wiarę, gdyż nie wykazują sprzeczności z zasadami logicznego myślenia, doświadczenia życiowego i wiedzy powszechnej, które uzasadniałyby konieczność sporządzenia nowej opinii, a właśnie pod tymi względami należy oceniać opinię biegłych. Zgodnie bowiem z poglądem wyrażonym w orzecznictwie sądowym ( wyrok SN z 7.04.2005 r. w sprawie II CK 572/04, opubl. w LEX nr 151656) specyfika oceny dowodu z opinii biegłego wyraża się w tym, że sfera merytoryczna opinii kontrolowana jest przez sąd, który nie posiada wiadomości specjalnych, w istocie głównie w zakresie zgodności z zasadami logicznego myślenia, doświadczenia życiowego i wiedzy powszechnej. Wskazać należy, że biegli z zakresu medycyny sądowej i rekonstrukcji wypadków samochodowych wypowiedzieli się, że mimo małego prawdopodobieństwa możliwość, że zdarzenie z dnia 1.11.2011 r. mogło doprowadzić do urazu kręgosłupa szyjnego u powoda, skutkującego zgłaszanymi dolegliwościami, jednak istnieje. Wprawdzie opinia ta nie jest kategoryczna, jednak jak wyjaśniono w opinii uzupełniającej (k.170) z uwagi na charakter dziedziny nauki, jaką jest medycyna, w dużej części analizowanych dla potrzeb wymiaru sprawiedliwości przypadków brak jest możliwości udzielenia odpowiedzi w sposób kategoryczny. Na istnienie ww. związku przyczynowego wskazują jednak także inne dowody w postaci nie tylko zeznań świadków K. K., M. S., czy przesłuchania samego powoda, lecz również dokumentacja medyczna powoda, z której wynika, że powód prowadził leczenie urazów zgłoszonych przez powoda w niniejszej sprawie jako skutki wypadku z dnia 01.11.2011 r. i już wówczas konsekwentnie zgłaszał te urazy jako skutki tego wypadku (np.k.13-22). Nie ujawniły się też żadne okoliczności wskazujące na to, że urazów tych powód doznał w innych okolicznościach niż w wyniku ww. wypadku. Z tych względów należy w ocenie Sądu przyjąć, że powód ww. związek przyczynowy wykazał.

Kwestią sporną pozostawała też kwota zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, jakiego domagał się powód. Niesporne w orzecznictwie sądowym i doktrynie jest, że ze względu na niewymierność krzywdy, określenie w konkretnym wypadku odpowiedniej sumy ustawodawca pozostawił sądowi. Sąd dysponuje w takim wypadku większym zakresem swobody, niż przy ustalaniu szkody majątkowej i sumy potrzebnej do jej naprawienia. Nie oznacza to jednak, by ocena Sądu nie poddawała się weryfikacji pod kątem jej zgodności z dyspozycją art. 445 § 1 k.c. Kryteria istotne przy ustalaniu „odpowiedniej” sumy zadośćuczynienia to przykładowo: rodzaj naruszonego dobra, zakres i rodzaj rozstroju zdrowia, czas trwania cierpienia, wiek pokrzywdzonego, intensywność ujemnych doznań fizycznych i psychicznych, rokowania na przyszłość, stopień winy sprawcy (vide: tak SN z wyroku z dn. 12.04.1972 r., II CR 57/72, opubl. w OSNCP 1972, nr 10, poz. 183, wyrok Sądu Najwyższego z 20.04.2006 r., IV CSK 99/05, niepubl. oraz wyrok Sądu Najwyższego z 27.02.2004 r., V CK 282/03, niepubl.). W orzecznictwie sądowym ugruntowany jest pogląd, że zadośćuczynienie z art. 445 K.c. ma charakter przede wszystkim kompensacyjny, musi być rozważane indywidualnie i tym samym jego wysokość musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość dla poszkodowanego, adekwatną do warunków gospodarki rynkowej (tak m.in. SN w wyroku z dn. z dnia 14 stycznia 2011 r., I PK 145/10 opubl. w M.P.Pr. (...)). W orzecznictwie wyrażono również pogląd, iż zdrowie jest dobrem szczególnie cennym; przyjmowanie niskich kwot zadośćuczynienia w przypadkach ciężkich uszkodzeń ciała prowadzi do niepożądanego deprecjacji tego dobra (tak SN w wyroku z dnia 16.07.1997 r., II CKN 273/97, nie publ.). Jednak jak wskazuje się

również w orzecznictwie sądowym (wyrok SN z 28.09.2001 r., III CKN 427/00, Lex 52766) wysokość zadośćuczynienia nie może być nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy, ale musi być "odpowiednia" w tym znaczeniu, że powinna być - przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego - utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. Ponadto zdaniem Sądu procentowo ustalony przez biegłych lekarzy zakres doznanych urazów ma znaczenie jedynie pomocnicze (tak również Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 28.06.2005 r., I CK 7/2005, LEX nr 153254, także: wyrok SN z 5.10.2005 r., I PK 47/05, M.P.Pr. (...)), i nie może stanowić głównego wskaźnika wysokości należnego poszkodowanemu zadośćuczynienia, gdyż przy ustaleniu jego wysokości należy brać pod uwagę również pozostałe wyżej wymienione czynniki.

Zdaniem Sądu powód mógł zasadnie żądać od strony pozwanej zapłaty uzupełniającego zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w kwocie 8.000 zł. Dokonując takiej oceny Sąd kierował się następującymi okolicznościami wynikającymi ze stanu faktycznego:

- dość istotne bezpośrednie następstwa wypadku z dnia 01.01.2011 r. w postaci skrzywienia kręgosłupa szyjnego, zawrotów głowy i urazu głowy, skutkujących kilkukrotnymi wymiotami,
- konieczność korzystania przez powoda z pomocy lekarskiej nazajutrz po zdarzeniu i zaniechanie skorzystania z pomocy pogotowia ratunkowego w dniu wypadku jedynie z powodu wydarzenia się wypadku w święto i znanych powszechnie trudności z dostępem do pomocy lekarskiej w dni wolne od pracy,
- konieczność poddania się w późniejszym okresie leczeniu w ramach opieki szpitalnej oraz dalszemu leczeniu i badaniom lekarskim i wielu konsultacjom specjalistycznym,
- czasokres utrzymywania się u powoda dolegliwości bólowych w okresie bezpośrednio po wypadku oraz w dalszym okresie, i konieczność korzystania w związku z tym ze środków przeciwbólowych,
- konieczność całodziennego noszenia przez ok. 3 tygodnie po wypadku, kołnierza ortopedycznego niewątpliwie utrudniającego codzienne życie powoda,
- dolegliwości bólowe kręgosłupa i ograniczenia fizyczne w życiu codziennym i zawodowym, które nie występowały przed wypadkiem,
- konieczność znoszenia zdarzających się zakłóceń snu,
- konieczność odbywania rehabilitacji,

Należy też wziąć pod uwagę okoliczności natury psychicznej, będącej następstwem wypadku:

- poczucie nieprzydatności w życiu codziennym w okresie po wypadku związane z niemożnością wykonywania przez powoda dotychczasowych czynności życia codziennego,
- poczucie nieprzydatności w życiu zawodowym spowodowane ograniczeniem możliwości podjęcia pracy w zawodzie powoda spowodowane ograniczeniami fizycznymi występującymi w związku z wypadkiem,
- złe samopoczucie psychiczne powoda spowodowane występującym z dużym nasileniem przez ok. 4 miesiące po wypadku bólem fizycznym .

Ilość i rozmiar tych ujawnionych cierpień fizycznych i psychicznych powoda nie uzasadnia zdaniem Sądu przekonania, że kwota 8.000 zł tytułem uzupełniającego zadośćuczynienia jest wygórowana i nieadekwatna do okoliczności faktycznych w sprawie i dyrektyw orzecznictwa w tym zakresie. Należy też zauważyć, że wprawdzie Sąd zgodnie z art. 316 § 1 Kpc bierze pod uwagę stan rzeczy z chwili zamknięcia rozprawy, jednak nie oznacza to, że w sprawie o zadośćuczynienie za doznaną krzywdę ma pominąć dotychczasowe cierpienia fizyczne i psychiczne powoda, nawet jeśli obecnie już nie występują lub uległy złagodzeniu.

Natomiast w pozostałym zakresie Sąd powództwo oddalił jako nie znajdujące podstaw w stanie faktycznym i prawnym. Zarówno uraz głowy jak i uraz kręgosłupa nie spowodowały żadnych wtórnych następstw lub zmian; w przyszłości nie dojdzie też do powstania nowych zmian chorobowych z powodu przebytego urazu kręgosłupa szyjnego.

O odsetkach w części dotyczącej uzupełniającego zadośćuczynienia i odszkodowania za koszty leczenia Sąd orzekł w oparciu o art. 481 § 1 Kc i art. 455 Kc w zw. z art.14 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. z 2003.124. (...) z późn. zm.) mając na uwadze mając na uwadze granice żądania pozwu, a nadto wskazany w ww. przepisie 30 dniowy termin do wypłaty świadczeń oraz chwile czasu, kiedy powód zgłaszał stronie pozwanej roszczenie dochodzone pozwem w niniejszej sprawie. W ocenie Sądu błędny jest bowiem pogląd, iż generalnie datą wymagalności roszczenia o zadośćuczynienie jest dzień uprawomocnienia się wyroku zasądzającego to roszczenie. Zgodnie bowiem z zasługującym na aprobatę stanowiskiem wyrażonym w najnowszym orzecznictwie sądowym jeżeli zobowiązany nie płaci zadośćuczynienia w terminie wynikającym z przepisu szczególnego (tu: art. 14 wyżej cyt. ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych) lub w terminie ustalonym zgodnie z art. 455 in fine k.c., uprawniony nie ma niewątpliwie możliwości czerpania korzyści z zadośćuczynienia, jakie mu się należy już w tym terminie. W konsekwencji odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia należnego uprawnionemu już w tym terminie powinny się należeć od tego właśnie terminu. Stanowiska tego nie podważa pozostawienie przez ustawę zasądzenia zadośćuczynienia i określenia jego wysokości w pewnym zakresie uznaniu sądu. Przewidziana w art. 445 § 1 i art. 448 k.c. możliwości przyznania przez sąd odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za krzywdę nie zakłada bowiem dowolności ocen sądu, a jest jedynie konsekwencją niewymiernego w pełni charakteru okoliczności decydujących o doznaniu krzywdy i jej rozmiarze. Mimo więc pewnej swobody sądu przy orzekaniu o zadośćuczynieniu, wyrok zasądzający zadośćuczynienie nie ma charakteru konstytutywnego, lecz deklaracyjny (tak m.in. SN w wyrokach z dnia 18 lutego 2011 r., I CSK 243/10, opubl. w LEX nr 848109, z dnia 14 stycznia 2011 r., I PK 145/10 opubl. w LEX nr 79477, z dnia 16 grudnia 2011 r., V CSK 38/11, tak też SO we Wrocławiu w sprawie II Ca 1350/12).

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 Kpc dokonując ich stosunkowego rozdzielenia, mając na uwadze, że powództwo zostało uwzględnione w 67 % dochodzonych kwot. Zasądzona od strony pozwanej na rzecz powoda kwota 338,64 zł stanowi różnicę 67 % celowych w rozumieniu art. 98 § 1 i 2 Kpc kosztów procesu poniesionych przez powoda (sprowadzające się do kwoty 2.417 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, a więc 67 % z 2.417 = 1.619,39 zł) i kwotą 33 % celowych i wykazanych kosztów procesu poniesionych przez stronę pozwaną (stanowiących kwotę 2.400 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego, oraz kwoty 1.101,05 zł i 380 zł tytułem przyznanych biegłym wynagrodzeń wypłaconych z zaliczki strony pozwanej, a więc kwota 33 % z łącznej kwoty 3.881,05 zł = 1.280,75 zł). Wysokość stawek zastępstwa procesowego stron znajduje uzasadnienie w § 6 pkt 5 Rozporządzeń Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radcy prawnego oraz za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. nr 163 z dnia 3 października 2002 r., poz. 1348 i 1349 z późn. zm.).

Ze względu na ww. wynik sprawy i procentowy stosunek uwzględnienia powództwa oraz w oparciu o art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28.07.2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, stronę pozwaną należało obciążyć na rzecz Skarbu Państwa - tut. Sądu kwotą 1.232,80 zł tytułem części opłaty od pozwu (67 % z 600 zł = 402 zł), od uiszczenia której powód był zwolniony i części wydatków w postaci pozostałych wynagrodzeń biegłych, poniesionych w toku postępowania tymczasowo przez Skarb Państwa (67 % z 1.240 zł=830,80 zł), o czym orzeczono w pkt IV wyroku, natomiast na podstawie tych samych okoliczności i w oparciu o art. 113 ust. 2 pkt 1 ww. ustawy należało nakazać ściągnąć z zasądzonego na rzecz powoda świadczenia kwotę 607,20 zł tytułem części opłaty od pozwu (33 % z 600 zł = 198 zł), od uiszczenia której powód był zwolniony i części wydatków w postaci pozostałych wynagrodzeń biegłych, poniesionych w toku postępowania tymczasowo przez Skarb Państwa (33 % z 1.240 zł=409,20 zł), o czym orzeczono w pkt V wyroku.

Mając powyższe na względzie, należało orzec jak w sentencji wyroku.